

Proletariusze
wszystkich
krajów
łączcie się!

Nauka i technika dla rozwoju

Wiedeńska konferencja na półmetku

WIEDŃ (PAP) — Specjalny wydział PAP, Jerzy Kojewski, pisze: Wiedeńska konferencja Narodów Zjednoczonych „Nauka i technika dla rozwoju” przekroczyła półmetek. W obradach plenarnych nastąpiła w sobotę i niedzielę przerwa — pracowały natomiast w niedzielę komitety i grupy robocze. W poniedziałek wznowiono debatę plenarną; w jej toku wypowiadają się kolejno przedstawiciele poszczególnych państw i organizacji międzynarodowych, prezentując swe stanowiska wobec dokumentów, zaproponowanych w fazie przygotowawczej konferencji, udzielając doświadczeńami swych krajów w wykorzystaniu

16,5 mln dzieci indyjskich pracuje zarobkowo

DELHI (PAP) — Korespondent PAP, Ryszard Plekarczewicz, pisze: Około 16,5 miliona dzieci indyjskich w wieku od 5 do 14 lat pracuje w miastach i na wsi, często w bardzo trudnych warunkach. Dramatyczną sytuację polega na tym, że gdyby w imię ochrony praw dziecka pracownicy małym Indusom pracowali, podobaliby się wielu z nich środków utrzymania i eskalowało na jeszcze większą nędzę. Według raportu opublikowanego w Delhi 27 bm, dzieci pracujące przysparzają średnio aż 23 proc. całości dochodu swych rodzin. Dlatego autorzy raportu nie zalecają karania osób zatrudniających dzieci, lecz zapewnienie dzieciom godziwych warunków pracy i odpowiednich praw pracowniczych. Zakaz zatrudniania, obowiązujący już od wielu lat, ale rzadko przestrzegany, powinien na razie obejmować tylko dziedziny szczególnie niebezpieczne lub wymagające ciężkiego wysiłku fizycznego.

Za zatrudnienie oferuje oko i nerkę

MADRYT (PAP) — Dziennik „La Voz de Galicia” pisze, że 50-letni Manuel Martinez Teijeiro zaoferował oko i jedną z nerek w zamian za stałą pracę. Będąc ojcem czworga dzieci, Teijeiro pozostaje bez pracy od maja br. i nie otrzymuje zapomogi dla bezrobotnych. Dziennik opisuje tego mieszkańca miejscowości Ferrol w Galicji, jako „zdrowego, szczupłego, ale silnego mężczyznę”. Ze względów rodzinnych musiał on zrezygnować z pracy w porcie El Ferrol, tak więc nie jest uprawniony do zasiłku dla bezrobotnych. Dotąd nie był w stanie znaleźć innego zajęcia.

Somoza wśród swoich

BUENOS AIRES (PAP) — Jak należało się tego spodziewać, oświadczył dyktator Nikaragui, Anastasio Somoza, że nadal jest oficjalnym zaproszenia do odwiedzenia Chile. Wystraszony jest sześć latzyszkowej junty wojskowej, Augusto Pinochet. Zaproszenie zostało przyjęte z wielkim zadowoleniem. Somoza znajduje się aktualnie w Paragwaju, gdzie według rozpowszechnianych pogłoszek zamierza zamieszkać w miejscowości chylskiej, w której mieszkał w dzieciństwie, zdeponowany w bankach amerykańskich i narazem na ryzyko konfliktu w związku z postulatami swych władz. Nika agui.

3,6-kilogramowy bursztyn

MOSKWA (PAP) — Błyskawicznie wagi 3,6 kg uzupełniła zbiorczy muzeum bursztynu w mieście Palanga (Litewska SRR). Bardzo rzadkie okazy tego minerału znajdują się w tym muzeum, a najcenniejszym jest zestaw 100 wariantów bursztynowych, tzw. „okazy palangi”, w których znajdują się wyroby z różnych okresów historii Ziemi. Wśród nich są

W trosce o sprawne zaopatrzenie rynku w węgiel

WARSZAWA (PAP) — Zbliża się sezon nasilonych zakupów opału na zimowe zaopatrzenie. Odpowiednie jego zapasy powinny być zgromadzone z góry przede wszystkim na wsi, gdzie węgiel jest niezbędny w coraz większym stopniu na cele związane z produkcją rolną, zwłaszcza zwierzęcą.

W I półroczu br. — w wyniku powszechnie znanych trudności spowodowanych ciężką zimą, nieprzebiegiem drogi i szlaków kolejowych — wystąpiły opóźnienia w jego dostawach. W lipcu i w pierwszej połowie sierpnia załogi te — dzięki wysiłkowi górnictwa — zostały częściowo zmniejszone. Nie rozwiązało to jednak całkowicie problemu. Centrala zbytu węgla załącza jeszcze z dość znacznymi do-

Międzynarodowy kongres ergonomiczny w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — 27 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczął obrady VII Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Ergonomicznego. Honorowy patronat nad Kongresem objął przewodniczący Rady Państwa — prof. Henryk Jablonski, który za pośrednictwem komitetu organizacyjnego przekazał uczestnikom życzenia owocnych obrad. W imieniu rządu polskiego uczestników Kongresu powitała minister Pracy, Pielęgnacji i Spraw Społecznych — Maria Milczarek. W obradach Kongresu, który po raz pierwszy zorganizowany zo-



Aktualne zadania łomżyńskiego rolnictwa

Zebrać plony i zagospodarować

Pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR — Waldemara Szpalnińskiego odbyła się wczoraj w Łomżyńskim okręgu I sekretarzy KG i KMG PZPR, poświęcona omówieniu aktualnej sytuacji w rolnictwie województwa oraz wytyczeniu zadań. Zebrani zapoznali się ponadto z przygotowaniem do obchodów 40 rocznicy wybuchu II wojny światowej, aktualnymi problemami administracji, przebiegiem kampanii sprawozdawczo - wyborczej w ZSMP oraz przygotowaniem do nowego roku szkolenia partyjnego.

Krwawe święto w Turcji

SOFIA (PAP) — Po zakończeniu ramadanu, mahometanckiego miesiąca postu, odbyło się w Turcji tradycyjne trzdzińowe święto, podczas którego poniosło śmierć 12 osób, a 23 zostały rannymi. Przez kraj przeszła fala terrorystycznych ataków, w których zginęło 12 osób, a 23 zostały rannymi. Najbardziej przerażającym było politycznym zamachem w południowo-wschodniej części kraju,

nie powiększając liczbę podstawianych na węgiel wagonów, zapewniono — począwszy od 20 sierpnia br. — wyższe dzienne odładunki węgla na kolei w stosunku do realizowanych dotychczas. Uściślono zarazem obowiązki zainteresowanych tą sprawą resortów i organizacji gospodarczych, poddając m. in. bieżącej, wnikliwej kontroli przewozy i dostawy węgla na wies. Z uzasadnionych względów dokonano określonych zmian w geografii dostaw. W pierwszej kolejności największe dostawy węgla kieruje się do województw północno-wschodnich i północnych, aby zgromadzić tam dostateczne jego zapasy jak najwcześniej, przed nadejściem zimy, a tym samym uniknąć kłopotów transportowych, uwidaczniających się w tych rejonach najbardziej. Następnie sukcesywnie zaopatrywane będą w opał pozostałe regiony.

Niezależnie jednak od tego podjęto także przedsięwzięcia, aby zagwarantować w każdym województwie priorytet

Cląg dalszy na str. 2

Nigdy więcej wojny! Tragedia polskiej wsi w latach okupacji

WARSZAWA (PAP) — Działania wojenne, represje i akcje odwetowe niemieckiego okupanta na ludność polską, która walczyła i udzielała schronienia oddziałom podziemia, spowodowały śmierć setek tysięcy mieszkańców oraz zniszczenia całej wsi i dobytek. W każdej polskiej wsi palono gospodarstwa, strzelano do bezbronných, wywożono mieszkańców do miejsc kaźni. Tylko w ok. 300 większych akcjach terrorystycznych i represyjnych hitlerowcy zamordowali prawie 20 tys. mieszkańców polskiej wsi.

Kurdowie przygotowują się do decydującej bitwy

LONDYN (PAP) — Według informacji napływających z Iranu powstańcy kurdyjscy pośpiesznie umacniają swe stanowiska na górskich przełęczach prowadzących do Mahabadu, gdzie zamierzają broń się przed ofensywą wojsk rządowych. Należy się spodziewać, że w najbliższym czasie rozegra się w tych rejonach decydująca bitwa między Kurdami i oddziałami irańskimi. Partyzanci informują przez swych rzeczników, że zdołali zmobilizować tysiące ludzi i stawią czoło regularnej armii uzbrojonej w czołgi, ciężką artylerię i broń przeciwpancerną. Środki te zdobyli przed sześcioma miesiącami, w dniach antymonarchistycznej rewolucji.

Agresywne UFO nad Brazylią

BUENOS AIRES (PAP) — Policja stanu Rio de Janeiro odbiera coraz liczniejsze sygnały ludności o pojawieniu się niezidentyfikowanych obiektów latających, które o świcie atakują ludzi na drogach. Jeden z poszkodowanych zeznał, iż został zaatakowany silnym strumieniem dziwnego czerwonego światła. Obewładniony został również jego koń, który przez kilka minut leżał na ziemi. Treść wszystkich oświadczeń zebranych przez funkcjonariusza policji subdystryktu Cardoso Moreira pokrywa się w całej rościągłości. W odróżnieniu od notowania tych przypadków pojawiają się UFO, tym razem dziwne obiekty zbliżają się do ludzi na niewielką odległość i paraliżują ich silną wiązką światła, które na jakiś czas oślebia i przyprawia o utratę świadomości,



W Stoczni Gdańskiej im. Lenina powstaje Centralny Ośrodek Obróbki i Prefabrykacji Kadłubów. Rocznie przerabiać będzie 200 tys. ton blachy okrągłej i kształnków stalowych. CAF — Ukłejewski — telefona

Indiom grozi klęska suszy

DELHI — Według oświadczeń o długotrwałym braku opadów spadają z coraz większą liczbą okęgów Indii północnych i środkowych, i grozi im klęska suszy, że po raz pierwszy od 15 lat Indie analizują się w obliczu klęski suszy.

Front MORO atakuje

TOKIO (PAP) — Ponad stu marzulańskich rebeliantów z frontu MORO uszczupliło w sobotę zasady na dwa ciężarówki wojskowe w pobliżu miasta Tuburan w prowincji Basila, 800 km na północ od stolicy Filipin, Manili. 9 żołnierzy z patrolu zginęło na miejscu, a 6 odniosło obrażenia. Był to już drugi tego typu incydent na południu Filipin w ostatnich dniach. W ub. środę w zasadzce zginęło 16 żołnierzy. Oba ataki rebeliantów marzulańskich, prowadzących od 1978 r. walkę z siłami rządowymi, świadczą o podjęciu przez secesjonistów nowego ofensywy. Front MORO domaga się szerokiej autonomii dla południowych prowincji Filipin, zamieszkałych głównie przez ludność marzulańską.

W Sudetach już jesień

JELEŃSKA GÓRA (PAP) — Ostatnie dni bm. upływają w Sudetach pod znakiem jesiennych chłódów.

Rewelacje b. prezydenta Brazylii

BUENOS AIRES (PAP) — Były prezydent Brazylii, Janio Quadros, który w roku 1961 podał się nieoczekiwanie do dymisji, złożył ostatnio sensacyjne oświadczenie na temat przyczyn swego ustąpienia ze stanowiska. Stwierdził on mianowicie, iż podał się on do dymisji wskutek nacisków ówczesnego rządu amerykańskiego, który nalegał na podjęcie przez Brazylię interwencji wojskowej na Kubie. „W żadnym sposób nie mogłem do tego dopuścić” — stwierdza dzisiaj Janio Quadros — ani też doprowadzić do pogwałcenia suwerenności innych krajów. I takiej właśnie odpowiedzi

„Operacja Himmler” na małym ekranie

KATOWICE (PAP) — W 40 rocznicę wybuchu II wojny światowej widzowie w całym kraju będą mogli obejrzeć na małym ekranie premierę filmu „Operacja Himmler”, zrealizowanego przez reżysera Zbigniewa Chmielewskiego w telewizyjnej wytwórni filmów „Politei” w Katowicach. W oparciu o zachowane dokumenty historyczne autorzy scenariusza — Eugeniusz J. Kozłowski i Włodzimierz T. Kowalski starali się odwzorować przebieg i mechanizm hitlerowskich prowokacji, które — zgodnie z decyzjami i instrukcjami opracowanymi w gabinetach wódzów III Rzeszy — nasilano na terenach przy-

Wiadomości dnia

Wzrost popularności KP Japonii

TOKIO — Nowy sukces odnotowali japońscy komunisty w toku uzupełniających wyborów do lokalnych organów władzy. Występując pod hasłami obrony interesów narodu, KP Japonii zapewniła sobie 14 miejsc w organach przedstawicielskich 8 miejscowości (wzrost o mandat w stosunku do dotychczasowego stanu posiadania). Warto przypomnieć, że KP Japonii od 3 lat systematycznie powiększa liczbę swoich deputowanych we władzach samorządowych.

Sukcesy bojowników SWAPO

LUANDA — Występując na konferencji prasowej w Luandzie Sam Nujoma, przewodniczący Organizacji Narodów Zjednoczonych i Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (Namibii), SWAPO, zakomunikował, że w ostatnich miesiącach silny polityczny i militarny wzrost sukcesów w walce z oddziałami reżimu RPA. Bojownicy SWAPO zniszczyli bazy wojskowe reżimu w Kaima-Mulilo, Nkondzo, Etundu, Ondanqua i Ruakana. Wyeliminowano z walki 482 żołnierzy amerykańskich żołnierzy, 4 oficerów, zestrzelono 4 samoloty i 5migłowce.

Indiom grozi klęska suszy

DELHI — Według oświadczeń o długotrwałym braku opadów spadają z coraz większą liczbą okęgów Indii północnych i środkowych, i grozi im klęska suszy, że po raz pierwszy od 15 lat Indie analizują się w obliczu klęski suszy.

Normale i lipiec i sierpień są na północy Indii porą wiosny monsunowej, ale tego lata deszcze prawie nie padają i na rozległym obszarze, obejmującym większość stanów: Uttar Pradesh, Haryana, terytorium związkowe Delhi i część Madhya Pradesh, a zamieszkanym przez przeszło 100 milionów ludzi, susza albo ulewistość — zatory, albo zniszczenia zatury.

Pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane okresami duże, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura: maksymalna 14-16 st., minimalna 7-9 st. C. Wiatr: umiarkowane, miejscami dość silne zachodnie. — bez większych zmian. DZIŚ imieniny: Augustyna i Wyszymira. (ska)

W Sudetach już jesień

JELEŃSKA GÓRA (PAP) — Ostatnie dni bm. upływają w Sudetach pod znakiem jesiennych chłódów.

Rewelacje b. prezydenta Brazylii

BUENOS AIRES (PAP) — Były prezydent Brazylii, Janio Quadros, który w roku 1961 podał się nieoczekiwanie do dymisji, złożył ostatnio sensacyjne oświadczenie na temat przyczyn swego ustąpienia ze stanowiska. Stwierdził on mianowicie, iż podał się on do dymisji wskutek nacisków ówczesnego rządu amerykańskiego, który nalegał na podjęcie przez Brazylię interwencji wojskowej na Kubie. „W żadnym sposobie nie mogłem do tego dopuścić” — stwierdza dzisiaj Janio Quadros — ani też doprowadzić do pogwałcenia suwerenności innych krajów. I takiej właśnie odpowiedzi

„Operacja Himmler” na małym ekranie

KATOWICE (PAP) — W 40 rocznicę wybuchu II wojny światowej widzowie w całym kraju będą mogli obejrzeć na małym ekranie premierę filmu „Operacja Himmler”, zrealizowanego przez reżysera Zbigniewa Chmielewskiego w telewizyjnej wytwórni filmów „Politei” w Katowicach. W oparciu o zachowane dokumenty historyczne autorzy scenariusza — Eugeniusz J. Kozłowski i Włodzimierz T. Kowalski starali się odwzorować przebieg i mechanizm hitlerowskich prowokacji, które — zgodnie z decyzjami i instrukcjami opracowanymi w gabinetach wódzów III Rzeszy — nasilano na terenach przy-

W trosce o sprawne zaopatrzenie rynku w węgiel

Ciąg dalszy ze str. 1

w dostawach węgla rolnikom kontraktującym i dostarczającym produkty rolne. W gospodarstwach tych bowiem węgiel — i to dobrej jakości — jest niezbędnym warunkiem realizacji produkcji i planowych dostaw żywności i płodów. Usprawniając rozdzielanie i sprzedaż opału, dąży się więc do tego, by w sierpniu i wrześniu zlikwidować zależności w dostawach węgla na letniego rolnika z tytułu kontraktacji. Jest to w pełni realne, zwiększając zapotrzebowanie z tego tytułu stanowi tylko część ogółu węgla dostarczanego na rynek. Dodajmy też, iż zgodnie z ostatnimi decyzjami dobry jakościowo węgiel sortowany stanowił podstawową ilość biegnących dostaw przeznaczonych na cele rynkowe. Do okresu zimowych zakupów

opalu starannie przygotowywali się placówki spółdzielczości rolniczej, zapobiegając w węglu zarówno odbiorców w miastach, jak i na wsi. Zadaniem jak najtrafniej rozdzielać biegnące dostawy na poszczególne województwa i gminy oraz o możliwie jak najoszczędniejszą gospodarką tym opałem. Równocześnie wzmocniono kontrolę sprzedaży węgla, czynując nad tym, by była ona prowadzona zgodnie z ustalonymi kierunkami rozdyponowania. Chodzi, najogólniej mówiąc, o to, by przeciwdziałać „przechwytywaniu” węgla na inne cele, niż socjalno-bytowe potrzeby odbiorców indywidualnych oraz producentów żywności. Obserwowano bowiem takie nieprawidłowości. W minionych 7 miesiącach br. zarysowały się tendencje znacznego wzrostu zakupów węgla przez odbiorców uspołecznionych, szczególnie w miastach, przy niższej dynamice sprzedaży na terenie wiejskim. A przecież wiadomo, że faktycznie potrzeby odbiorców miejskich nie uległy zmianie, natomiast potrzeby ludności wiejskiej szczególnie wobec wzrostu kontraktacji i skupu zwierząt rzeźnych — są większe. Rzecz więc w tym, by węgiel trafiał wszędzie tam, gdzie jest potrzebny, ale tylko w takiej ilości, jaka jest rzeczywiście niezbędna. Trzeba bowiem pamiętać o wielkim wysiłku trudnościach, jakie muszą przezwyciężyć górnicy i transport, aby zapewnić na jesieni odpowiednio zaopatrzenie rynku w opał.

Premier WRRL w Czechosłowacji

PRAGA (PAP) — W poniedziałek na zaproszenie przewodniczącego rządu CSRS, Lubomira Štrougala, przybył do Pragi z oficjalną wizytą pierwszy premier WRRL, György László. W czasie rozpoczętych rozmów obaj premierzy poinformowali się o głównych zadaniach realizowanych przez Czechosłowację i Węgry w dziedzinach: politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Tragedia polskiej wsi w latach okupacji

Ciąg dalszy ze str. 1

sowo przyłączanych do Rzeszy, gdzie po akcji wysiedlenia przystąpił do germanizacji pozostała tam ludność. Na przymusowych robotach w Niemczech pracowało ok. 3 mln Polaków z tego większość pochodziła ze wsi.

Wyrazy uznania z USA za poświęcenie i odwagę

WARSZAWA (PAP) — 27 bm. ambasador USA w Polsce William E. Schaefele Jr. wręczył małżeństwu Janowi i Marii Wikleimowi dyplom, przyznający im za ich odwagę i poświęcenie w czasie hitlerowskiej okupacji rodzinną żydowską. Przez 18 miesięcy w okresie od 1942 do 1944 r. polskie małżeństwo, ryzykując własnym życiem, ukrywało w swoim domu około dwudziestu Żydów. Następnie S. i E. Fishmanowie wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych, gdzie mieszkają do dziś w Malden w stanie Massachusetts. Jan Wikleim odwiedził ich w 1962 r., a w 1977 r. Fishmanowie przyjechali do Polski, aby zobaczyć się z tymi, którzy uratowali im życie. Przekazując dyplom, ambasador podkreślił, iż dokument ten jest wyrazem uznania dla odwagi ludzi, którzy niosąc pomoc, skazani na nagłą śmierć własne życie.

Tragiczny bilans tajfunu „Judy”

DELHI (PAP) — W Korał Południowej sporządza się obecnie pierwsze bilanse szkód i ofiar tajfunu „Judy”. Był to już drugi kataklizm, jaki nawiedził ten kraj w ciągu ostatnich dwóch tygodni. W ciągu soboty i niedzieli, spadło przeszło 50 centymetrów deszczu. Spowodowało to groźne powodzi i liczne obsunięcia się gruntu. W czterech prowincjach ogłoszono stan alarmowy. Oficjalne raporty donoszą o 115 ofiarach śmiertelnych i 27 osobach zaginionych.

Pamiętniki hitlerowskiego ober-szpiega

BONN (PAP) — Korespondent PAP, Juliusz Solecki, pisze: Specjalizujący się w publikacji wspomnień prominentów III Rzeszy spingerowski „Welt am Sonntag” zapowiedział druk kolejnego bestsellera: wyznane szefa hitlerowskiego kontrwywiadu, wysockiego funkcjonariusza SS Waltera Schellenberga. Pierwszy odcinek tych wspomnień ukazał się w tygodniku hitlerowskiego sąsiadu na Polskę.

Przed konferencją niez zaangażowanych

Kuba gotowa do przyjęcia gości

HAWANA (PAP) — Korespondent PAP, Ryszard Rymaszewski pisze: Kuba jest w pełni gotowa do spotkania na szczyście szefów państw i rządów krajów niez zaangażowanych. Uczyniono to wszystko, aby zapewnić sukces tej jednej i najważniejszej konferencji 1979 r. — zarówno w zakresie organizacyjnym — zapewnienie wygodny i bezpieczny uczestnikom jak i merytorycznym, by uczynić obrady jak najbardziej owocnymi. Oficjalnie podwoje pałacu konferencyjnego — specjalnie wzniesionego na to okazję — otworzą się 28 bm., kiedy przystąpią do pracy eksperci. Sam „szczyt” będzie obradował w dniach 3-7 września.

Dla organizatorów kubańskich konferencja w rzeczywistości jest

wiści już się zaczęła, ponieważ od kilku dni przybywają pierwsze delegacje i dziennikarze. Za zgłoszeń, wnika, że konferencja ta będzie obsługiwać ok. tysiąca dziennikarzy. Zadane wydarzenia na Kubie nie miało do tej pory takiej oprawy prasowej.

W Hawanie wyraźnie wyraża się klimat tej niezwykle imprezy — na ulicach widać kolorowe flagi, dekoracje i hasła: „Przeciw imperializmowi, kolonializmowi, neokolonializmowi, rasizmowi i wszelkiej dominacji”.

Nowoczesny gmach pałacu konferencyjnego o architekturze doskonale zharmonizowanej z tropikalnym otoczeniem ma główną salę plenarną o 1700 miejscach oraz liczne mniejsze pomieszczenia

do posiedzeń komisji, spotkań szefów państw itp. Do dyspozycji gości z całego świata oddana zostanie rezydencja w dzielnicy rządowej na Cubanacán, w pobliżu pałacu, oraz najlepsze hotele w centrum Hawany. Przygotowane zostały także lotniska w Hawanie i miejscie Camaguey. Oprócz wygody i sprawnego zaplecza goście będą też mieli zagwarantowane całkowite bezpieczeństwo. Codzienna prasa — podobnie jak radio i telewizja są już zdoinformowane o programie konferencji. Popularyzuje się sylwetki oczekiwanych na Kubie polityków.

Panuje zgodna opinia, że konferencja zakończy się sukcesem. Organizatorzy kubańscy są przekonani, że „szczyt” przyniesie umocnienie ruchu i jego aktywizację w działaniu na rzecz eliminacji królów kryzysów i napięć i gołębienia odprężenia, pokoju i bezpieczeństwa w świecie.

Kuba jako gospodarz spotkania przedstawiła już projekt deklaracji końcowej, który — jak się oczekuje — stanie się w całości, mimo zgłoszonych uwag i poprawek, przedmiotem dyskusji uczestników.

W czasie obrad wypłynęły szereg zagadnień kluczowych a wśród nich kwestia definicji samego ruchu niez zaangażowanych.

Jeśli zestawimy główne problemy takie jak sprawa rozbrojenia, ładu gospodarczego stosunku krajów rozwijających się i rozwiniętych i działalności międzynarodowych problemów szczegółowych — to przynależą one raczej do polityki, niż do kwestii proceduralnych, choć są delegacje, które chciałyby im nadać większe znaczenie.

Nauka i technika dla rozwoju

Ciąg dalszy ze str. 1

Z ostrym protestem spotkało się 27 bm. dopuszczenie do głosu na plenarnych obradach wiejskiej konferencji przedstawicieli kambodżańskiego obalonego reżimu Pol Pot i Jenga Sary. Oficjalny protest w tej sprawie — w imieniu 19 krajów — złożył wiceprzewodniczący delegacji polskiej,

wiceminister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, doc. Walery Kujawski. Reżim Pol Pot i Jenga Sary — stwierdził delegat polski — obalony został w rezultacie ludowej rewolucji, dlatego też dopuszczenie do udziału w konferencji przedstawicieli tego reżimu jest aktem wrogim wobec narodu Kambucji. Jedynym prawowitym rządem jest obecnie w tym kraju Ludowa Rada Rewolucyjna, która sprawuje suwerenną władzę nad całym terytorium Kambucji i cieszy się pełnym poparciem jej narodu. Mówca ostrzegł, że ignorowanie faktów może przynieść szkody w pracy konferencji.

Pod protestem podpisał się 11 delegacji państw socjalistycznych oraz 8 delegacji rozwijających się krajów Azji i Afryki.

W chwili gdy zabiera głos przewodnicząca delegacji „demokratycznej Kambucji” — blisko 30 delegacji demonstracyjnie opuściło salę obrad.

Zakończenie XXII Zjazdu KP USA

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Głabinski, pisze: W niedzielę w Detroit zakończył obrady XXII Zjazd Komunistycznej Partii USA. Zjazd uchwalił trzy zasadnicze dokumenty: program na najbliższe trzy lata, rezolucja polityczna i rezolucja o równości rasowej.

W uchwale o równości rasowej programie główny nacisk położony został na działania zmierzające do zespolenia i jedności działania amerykańskiej lewicy oraz umacniania solidarności robotników w walce z monopolistycznym kapitałem. W programie założono również zwiększenie wysiłków mających na celu rozszerzenie udziału lewicy społecznej w amerykańskim życiu politycznym.

Rezolucja polityczna Zjazdu zawiera analizę polityki Stanów Zjednoczonych i domaga się od kolejnych administracji waszyngtońskich działania na rzecz pokoju i światowego bezpieczeństwa. Dokument zawiera wezwanie do niezwłocznej ratyfikacji porozumienia SALT II, do podejmowania wszelkich kroków, by powstrzymać wyścig zbrojeń, do dążenia na rzecz rzeczywistego pokoju i stabilizacji na Bliskim Wschodzie poprzez realizację status-quo praw narodu palestyńskiego.

Rezolucja o równości rasowej zawiera zwięzłą analizę sytuacji polityczno - społecznej w Stanach i wywodzi do

położenia kresu wszelkim przejawom dyskryminacji rasowej i pełnego respektowania praw człowieka bez względu na jego pochodzenie, kolor skóry i pojęcie społeczne.

W ostatnim dniu Zjazdu, 26 bm. w Detroit odbył się zorganizowany z inicjatywy partii wielki wiec z udziałem tysięcy robotników głównie przemysłu samochodowego.

PARYŻ (PAP) — Specjalny wysłannik PAP, Barbara Berger, pisze: Gorączka złota w Paryżu i na innych głównych giełdach zachodnich nasiliła się w ub. tygodniu i nie oczekuje się, by sytuacja uległa natychmiastowemu uspokojeniu. Kolejne rekordy ceny szlachetnego

złota utrzymują się nie dłuższe, niż przez 24 godziny. Obecnie cena złota jest o wiele wyższa, niż przedpowiedano. Najodważniejsi prognostycy nie przypuszczają, że w tym roku przekroczy ona barierę 300 dol. za uncję, a tymczasem już obecnie sięga 315-330 dol.

Atak Chińczyków na wioskę wietnamską

HANOI (PAP) — Jak zakomunikowała w poniedziałek wietnamska agencja informacyjna VNA, 24 sierpnia br. o godz. 8.00 rano około 200 żołnierzy chińskich, uzbrojonych w karabiny maszynowe, zaatakowało wioskę graniczną Wietnamu w wiosce Bath Dith w prowincji Na Tueh. Zostali

Nikaragua

Wywiad Escoto

NOWY JORK (PAP) — W wywiadzie dla amerykańskiej tygodnika „Newsweek” minister Spraw Zagranicznych Nikaragui, Miguel Escoto, stwierdził m. in., iż powstały w wyniku obalenia Somozy rząd odbudowy narodowej nie zamierza eksploatować rewolucji. Rządy, które obawiają się rewolucji nikaraguańskiej, powinny raczej zwrócić uwagę na niezadowolenie nurtujące ich własne społeczeństwa — oświadczył min. Escoto. Potwierdził on również, iż nie będą wydawane wyroki śmierci na zwolenników obalonego reżimu Somozy. „Wyznamy zasadę wspaniałomyślności naszego zwycięstwa” — powiedział szef dyplomacji nikaraguańskiej.

W SKROCIE

MOSKWA — W Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego rozpoczyna się kolejna kampania sprawozdawczo-wyborcza. Zebrania odbędą się w 58 grupach partyjnych, 436 tys. oddziałach i w 364 tys. podstawach organizacyjnych partyjnych. Wybrane zostaną kierownice instancje tych organizacji partyjnych.

GENEWA — W poniedziałek odbyło się w Genewie spotkanie delegacji ZSRR i USA, prowadzących rozmowy w sprawie zakazu broni chemicznej.

BONN — W poniedziałek wieczorem odbyło się w Damasku spotkanie prezydenta Syrii, Hafiza al-Asada z ministrem Spraw Zagranicznych RFN, Hansem-Dietrichem Genscherem, przebywającym z wizytą oficjalną w Damasku, który jest pierwszym etapem jego podróży do krajów arabskich. Rozmowa koncentrowała się na problemach dwustronnych i sytuacji na Bliskim Wschodzie.

BUKARZEST — W stolicy Rumunii opublikowano wspólny komunikat o wynikach wizyty w BRS przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Organizacji Wzajemnej Państw, Jasera Arafata. Strony podkreśliły, że bez udziału OWP, prawowitego i jedynego przedstawiciela narodu palestyńskiego, nie można osiągnąć sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie.

MUSKELA — Jak wynika z ogłoszonych ostatnio oficjalnych danych, na ogólną liczbę ponad 300 tys. bezrobotnych w Belgii, 188 osób, to absolwentów uniwersytetów lub innych wyższych uczelni. Średniobłędna analiza wykazała, że wśród bezrobotnych posiadających wyższe studia najbliższą grupę stanowią absolwenci nauk społecznych — 224 osoby oraz wydziałów filozofii i literatury — 204.

LONDYN — Według doniesień z Salisbury, premier maoistowskiego rządu rodyjskiego, biskup Abel Muzorewa zakomunikował, że w najbliższym czasie przedstawi w parlamencie projekt ustawy, zmieniającej dotychczasową nazwę kraju z Zimbabue — Rhodesia na Zimbabue.

SOFIA — W nocy z niedzieli na poniedziałek nieznanymi sprawcami ostrzelali z broni maszynowej kwaterę w mieście Samsum na czarnomorskim wybrzeżu Turcji zabijając na miejscu 3 osoby, w tym wojskowego, i raniąc 2 inne. Zauważony zbiegi skradziono także kilka sztuk broni i amunicji. Złowił właściciela taksonu znanego na szosie w odległości 40 km od miejsca zdarzenia. W kilka godzin po zbrodni akcji w Samsum zamachowcy otworzyli ogień do kwaternych żołnierzy przybył w odwiedzenie do szpitala.

TOKIO — W poniedziałek nadzorca z faktury widomości o charakterze przelotnym, który w wybrzeży Jawy, Jednej z wysp indonezyjskich. Pochłonięto przez niego 500 otar śmiertelnych.

SPORT TELEGRAMY

Zakończył się pierwszy zszowa część kolonijnych mistrzostw świata w Holandii. Teraz do akcji przystępują torowcy. W wtorek 28 bm. rozegrany zostanie wyścig na dystansie 1.900 m na torze w Amsterdamie.

W pojedynku finałowym 35 sześcioletnich mistrzostw świata w florcie kobiet zmierzyły się zespoły ZSRR i Węgier. Zwyciężyły Holendki radzieckie 6:5 zdobywając już po raz 16 z rzędu tytuł mistrzyni świata. Polska ekipa zajęła czwarte miejsce.

Pilarska reprezentacja Rumunii, która w środę 26 bm. zmierzyła się na stadionie X-lecia w Warszawie z Polską, rozegrała w Turynie towarzyskie spotkanie z pierwszoligowym zespołem włoskim — Juventus Turyn.

W spotkaniu, które oglądało 30 tys. widzów, zwycięstwo odniósł gospodarz 3:1 (2:1).

W fińskiej miejscowości Jyväskylä zakończył się samochodowy rajd zaliczany będący częścią eliminacji mistrzostw świata producentów samochodowych. Triumfował kierowca fiński dyktując tempo przez cały czas rajdu. Zwycięzcą Markku Alen jadący na samochodzie „Fiat 12 Mirafiori” wygrał większość odcinków specjalnych.

Team fabryczny FSO spisał się bardzo dobrze. Za mety fińskiej wylądowały wszystkie trzy zagi; Maciej Stawowiak — Ryszard Zyszkowski.

Jacek Lewandowski oraz Włodzisław Groblewski — January Czerwoniec. W klasyfikacji zespołów fabrycznych ekipa FSO uplasowała się na bardzo dobrym — trzecim miejscu, a nasi kierowcy zajęli miejsca w środku stawki.

Zwycięstwem reprezentantów Angli zakończył się trójmecz węgry Polska — Anglia — Szwajcaria, rozegrany w poniedziałek na stadionie Crystal Palace w Londynie. Angliki zdobyli 10 pkt. wyprzedzając Polskę — 69 pkt. i Szwajcarię — 51 pkt.

Podobnie jak drużyny Angli i Szwajcarii zespół polski wystąpił w Londynie w ostatnim składzie. Nasi najlepsi sprinterzy starowali w niedzielnym Pucharze Świata w Montrealu.

Zakończona w niedzielę w Montreilu druga edycja Pucharu Świata w letkiej atletyce przyniosła sukces lekkoatletom NRD i zawodnikom USA. Reprezentanci NRD wygrali rywalizację ościaną przed zespołami ZSRR i Europą. Natomiast w rywalizacji mężczyzn zwyciężył zespół USA przed Europą, NRD i ZSRR.

Spory wkład w wysoko ocenianą reprezentacji Europę mają także reprezentanci Polski. Nasza lekkoatletyka reprezentowana przez zawodników Grazyńskiego Rabsztyn wygrała rywalizację potłokarek na dystansie 100 m. Leszek Dudecki wygrał w letkiej atletyce 200 m. To bodajże najbardziej znaczące osiągnięcia reprezentantów Polski.

Echa piłkarskiej niedzieli

Układ tabeli po 3 rundzie spotkań o mistrzostwo klasy „M” jest dość zaskakujący. Wprawdzie w pilce nożnej oprócz punktów i bramek liczy się również piękno gry, ale nie wymyślono jeszcze bardziej miarodajnego miernika aktualnej wartości zespołu jak właśnie lokata w tabeli. Dlatego też ostatnio wody do zadowolenia mogą mieć przede wszystkim kibice z Orszysa i Etku.

SNIARDWY są aktualnie samodzielnym liderem, co z uwagi na fakt, że to przecież tegoroczny beniaminek jest pewnym zaskoczeniem. Siła tego zespołu tkwi przede wszystkim w skutecznej grze defensywnej z JACELEM, KULESA i DZIEKANOWSKIM na czele. W najbliższą niedzielę, Sniardwy grają w Kętrzynie z Agrokompleksem (również beniaminek) i prawdopodobnie dopiero po tym spotkaniu będzie można powiedzieć coś konkretniejszego o klasie drużyny.

Etki MAZUR w tegorocznej edycji rozgrywek przełamał wszelkie bariery. W ostatnich trzech latach występował w klasie „M” zespół ten nie odniósł zwycięstwa jedynie nad osztywnym Stomilem i warszawskim Hutnikiem. Już na początku tego sezonu zobaczymy, że drużyna przegrają w Etku po 0:2 i co najpóźniej nastąpiło to po naprawdę dobrej grze Mazura. Cieszy szczególnie dalsza poprawa skuteczności defensywy, czego dowodem może być chociażby fakt, iż bramkarz LUKASIAK nadal ma czyste konto.

Przed wyjazdem do Szczytna trener biłostockiej JAGIELLONII — ZBIGNIEW BANIA stwierdził, że starcia przed zespołem zadanie zdobywania w tym meczu kompletnie punktów. Co prawda budowlany spotkanie to „tylko” zremisowali, ale zademonstrowali dobrą i dojrzałą taktykę.

nie gr. A warto pamiętać, że gospodarze od lat są wymagającym rywalem nawet dla najlepszych. W następnej kolejce spotkał Jagiellonia pawlucze. Najbliższy mecz o punkty biłostockie rozegrają dopiero 16 września (u siebie) z AZS Warszawa. Wypada mieć nadzieję, iż w ciągu tych trzech tygodni po ostatnich wzmocnieniach kadrowych nastąpi dalsza kondycja zespołu.

Po niezbyt udanym starcie pierwsze punkty zdobył również ŁKS Łomża. Ma to o tyle duże znaczenie, że zespół przeżywa ostatnio kłopoty kadrowe. Oby więc zwycięstwo nad Okciem — i to odniesione w Warszawie — oznaczało dla tej ambitnej drużyny początek zmian na lepsze.

Nie mogą mieć powodów do zadowolenia sympatycy suwalskich Wigier. Nieduży start tego, z wysokimi przeciętnymi, zespołu jest sportowym zaskoczeniem. Oczywiście nie ma jeszcze potrzeby upadania w panikę, ale z drugiej strony wiadomo, jak trudne jest odrobienie dystansu utraconego już na starcie. Na pierwsze punkty Wigier w klasie „M” trzeba by było poczekać tylko do najbliższej niedzieli. Natomiast już jutro dojdzie w Suwałkach do zaplanowanego spotkania o Puchar Polski w którym przeciwnikiem gospodarzy będzie aktualny wicelider II ligi (Grupa II) — Motor Lubin.

We wczorajszym wywiadu „GW” nie podaliśmy wszystkich wyników z grupy II klasy „M”, które uwzględniliśmy w tabeli. Oto komplet rezultatów trzeciej kolejki: Sniardwy Wigry 1:0, Okcie — ŁKS 0:1, Mazur — Hutnik 2:0, ZWAR — Mławianka 1:0, Warmia — Stomil 0:3, Polonia — AZS 2:0; i Gwardia — Jagiellonia 0:0.

Gorączka złota trwa

PARYŻ (PAP) — Specjalny wysłannik PAP, Barbara Berger, pisze: Gorączka złota w Paryżu i na innych głównych giełdach zachodnich nasiliła się w ub. tygodniu i nie oczekuje się, by sytuacja uległa natychmiastowemu uspokojeniu. Kolejne rekordy ceny szlachetnego

złota utrzymują się nie dłuższe, niż przez 24 godziny. Obecnie cena złota jest o wiele wyższa, niż przedpowiedano. Najodważniejsi prognostycy nie przypuszczają, że w tym roku przekroczy ona barierę 300 dol. za uncję, a tymczasem już obecnie sięga 315-330 dol.

Nikła porażka Gwardii

W drugim meczu rozgrywek o mistrzostwo II ligi pięściorok biłostockiej Gwardii występował na ringu w Katowicach. W meczu z tamtejszym GKS-em goście zaprezentowali się dobrze.

Wszystkie walki tego spotkania miały bardzo ciężki charakter, nie stały jednak na wybitnym poziomie. Gospodarze dysponowali wyrównanym i doświadczonym zespołem.

Oto wyniki techniczne poszczególnych walk w kolejności od meczu do kolejki (na pierwszym miejscu biłostockanie): Belek (GKS) — otrzymał punkty, Zamajęty przegrał z Kortosem w I rundzie, na skutek przewagi przeciwnika, Olechno przegrał na punkty z Pakciem. Nos wygrał z Rygalkim w II rundzie na skutek dyskwalifikacji przeciwnika gospodarzy. Doroszkiewicz wygrał II rundzie na punkty z Wojtą, Recko przegrał w I rundzie przez

dyskwalifikację z Boberkim, Kusmirak przegrał w I rundzie na skutek przewagi przeciwnika z Kulniskim, Borysiewicz wygrał w pierwszej rundzie, mając przewagę, w ten sam sposób Borysiewicz wygrał również w II rundzie z Taporowiczem, Nieslerak przegrał na punkty 1:2 z Grobkiem.

Spotkanie to potwierdziło broń w drużynie Gwardii dobrego klasowego zawodnika w lepszych wagach.

W najbliższą niedzielę Gwardia podejmować będzie na własnym ringu zespół Stocznianowa. (ma)

Lekkoatletyka

Jak już informowaliśmy w Poznaniu zakończyły się w minionym tygodniu II-ligowe zawody ustalające ostateczną klasyfikację w grupie północnej. Podlasie zajęło 4 miejsce, SZS AZS — 2, a Jagiellonia — 20.

Oto ciekawe wyniki jakie uzyskał biłostockanie podczas tej imprezy.

Kobiety, skok wzwyż — 1. Krawczuk (SZS AZS) — 185 cm, 2. Pieczarczyk (Podl.) — 182; 1500 m — 1. Kozłowska (Podl.) — 4:36,9; oszczep — 5. Łopus — 44,66, 6. Laskowska — 43,40, 7. Wrochniak — 42,16 (wszystkie SZS AZS); pięciobój — 3. Roszkowska (SZS AZS) — 3:39,8, 7. Falkowska (Podl.) — 2:40; 100 m — 5. Pucielowska (SZS AZS) — 12,5; dysk — 5. Oleśnik (SZS AZS) — 37,08; 3 km — 2. Galaszek (Podl.) — 10,09, 3. Olszewska (Jag.) — 10,29, 5. Kulikowska (Podl.) — 10,30, 3.

Ligowe ostatki

Jak już informowaliśmy w Poznaniu zakończyły się w minionym tygodniu II-ligowe zawody ustalające ostateczną klasyfikację w grupie północnej. Podlasie zajęło 4 miejsce, SZS AZS — 2, a Jagiellonia — 20.

Oto ciekawe wyniki jakie uzyskał biłostockanie podczas tej imprezy.

Kobiety, skok wzwyż — 1. Krawczuk (SZS AZS) — 185 cm, 2. Pieczarczyk (Podl.) — 182; 1500 m — 1. Kozłowska (Podl.) — 4:36,9; oszczep — 5. Łopus — 44,66, 6. Laskowska — 43,40, 7. Wrochniak — 42,16 (wszystkie SZS AZS); pięciobój — 3. Roszkowska (SZS AZS) — 3:39,8, 7. Falkowska (Podl.) — 2:40; 100 m — 5. Pucielowska (SZS AZS) — 12,5; dysk — 5. Oleśnik (SZS AZS) — 37,08; 3 km — 2. Galaszek (Podl.) — 10,09, 3. Olszewska (Jag.) — 10,29, 5. Kulikowska (Podl.) — 10,30, 3.

Kradzież dzieł sztuki

RZYM (PAP) — Z miejscowej galerii malarstwa w Moncalvo w prowincji Asti skradziono 12 cennych dzieł, wśród których znajdowały się obrazy wybitnego malarstwa włoskiego, Guttuso Modiglianiego.

Według danych ministerstwa obrony kultury i badań naukowych, w dziesięciolecie 1968-76, we Włoszech skradziono ponad 60 tys. dzieł sztuki.

KLASA A

GRUPA BIŁOSTOCKA

1. Sokół	69	103
2. Gwardia	69	83
3. Jagiellonia II	42	63
4. Ognisko	42	63
5. Pogoń	42	19
6. Puszcza	42	19
7. Włókniarz B.	33	13
8. Tur	24	8
9. Lampart	24	8
10. Włókniarz W.	16	37
11. Fusa	6	37
12. Promień	6	37

Z zagranicy



Wnętrze pawilonu „Kosmos” na radzieckiej Wystawie Osiągnięć Gospodarki Narodowej. Centralnie usytuowane makiety rakiet, wyglądają jak filary przeszklonej hali.

211 hektarów relaksu

(KORRESPONDENCJA WŁASNA Z MOSKWy)

Tutaj, w kierunku Alei Pokoju z charakterystycznym, strzelistym Pomnikiem Zdobywcia Kosmosu w kształcie stylizowanej rakiety, wdrąża w każdy wolny od pracy dzień rzesze mieszkańców Moskwy. Z przestrzennego, ukwieconego placu, zamkniętego masywną sylwetką Hotelu „Kosmos” wykonanego właśnie przez jugosłowiańskich budowniczych, wchodzi na teren Wystawy Osiągnięć Gospodarki Narodowej.

Wizytą w kierunku Alei Pokoju z charakterystycznym, strzelistym Pomnikiem Zdobywcia Kosmosu w kształcie stylizowanej rakiety, wdrąża w każdy wolny od pracy dzień rzesze mieszkańców Moskwy. Z przestrzennego, ukwieconego placu, zamkniętego masywną sylwetką Hotelu „Kosmos” wykonanego właśnie przez jugosłowiańskich budowniczych, wchodzi na teren Wystawy Osiągnięć Gospodarki Narodowej.

Zwiedzanie rozległych terenów warto zacząć od centralnego pawilonu w sąsiedztwie Pomnika Lenina. We wnętrzu obiektu przedstawiono największe osiągnięcia przemysłu, rolnictwa, kultury i oświaty, ochrony zdrowia i środowiska itp. Pawilon ten ma więc układ zbliżony do przekroju całej wystawy, nad którą górują ustawione na cokółach sylwetki odrzutowych samolotów pasażerskich i rakiet.

To już sąsiadstwo pawilonu „Kosmos”. Istnieje on od czasu pierwszych lotów i przedstawia historię podboju kosmosu, satelitarnych badań przestrzeni okołozemskiej, doświadczeń meteorologicznych i geofizycznych. Obok oryginalnych sputników, fragmentów rakiet, sprzętu kosmicznego ilustrowanego eksponatami i planzami, znajdują się na ogół naturalnej wielkości makiety pojazdów kosmicznych z wyposażeniem kabin kosmonautów. Jest to w zasadzie przegląd dokonanych „wszystkich” krajów uczestniczących w programie „Interkosmos”.

Takich pawilonów naliczyć można około siedemdziesięciu. Usytuowane są wśród parkowej zieleni, w otoczeniu drzew owocowych i ozdobnych krzewów, wielopozomowych stawów z wypoczynkami łodzi i wędek. Nie brakuje kin, teatrów, wesołego miasteczka, basenu. Specjalne miniatury powozi po polach dla najmłodszych. Kłomby i zieleńce ozdobione czterdziestoma tysiącami róż i tony lawi wędrujących wzdłuż pawilonów wystawowych, handlowych, usługowych, a w gorące dni zagładających do kawiarni i bufetów.

Zadbane i o gustowne eksponowanie dorobku i o infrastrukturę. Przyjemne z pożytecznym połączone na wystawie bardzo praktycznie. Nic dziwnego, że tereny te są ulubionym miejscem spaceru mieszkańców Moskwy i turystów.

tekst i fot. ANDRZEJ POLAKOWSKI

Poprawa struktury agrarnej

Jednym ze zjawisk, które utrudniają rozwój rolnictwa w tempie odpowiadającym rosnącemu zapotrzebowaniu społeczeństwa na produkty rolne, jest niekorzystna struktura agrarna. Wyraża się ona m. in. przewagą liczby gospodarstw małych nad średnimi i dużymi. Poprawa tej struktury jest ekonomiczną i społeczną koniecznością. Stanowi też jeden z podstawowych celów polityki rolnej.

Był okres, kiedy uważano, że jedyną, a zarazem najkrótszą drogą wiodącą do tego celu jest międzysektorowy transfer ziemi, innymi słowy — przejmowanie ziemi przekazywanej przez rolników państwu przez sektor uposażeniowy, zwłaszcza państwowe gospodarstwa rolne. Okres ten mamy za sobą. Oczywiście uposażeniowy sektor rolnictwa jest i pozostanie głównym odbiorcą ziemi przekazywanej państwu przez rolników indywidualnych; pre-

destynuje go bowiem do tego potencjał produkcyjny, możliwości organizacyjne i fachowość kadr.

W latach 1960—78 uposażeniowy sektor rolnictwa przejął z PFZ 1945 tys. ha ziemi, w wyniku czego jego udział we władaniu ziemią rolniczą zwiększył się z 13,1% w roku 1960 do 21,4% w 1978. Można przewidywać, że w roku 1980 gospodarstwa uposażeniowe użytkować będą ponad 4,8 mln ha, tj. ponad 25% ziemi uprawnej.

Rozmowy (nie tylko) jubileuszowe

Zakłady Rybne w GIŻYCKU obchodzą w czerwcu tego roku 30-lecie. W lipcu zaś na wojewódzkiej naradzie, podczas której oceniono wykonanie planu za I półrocze, zostały wymienione w gronie tych, które najlepiej realizują swój plan. I nie było to wyróżnienie kurtuazyjne, bowiem w działalności gospodarczej nawet tak piękny jubileusz nie zwalnia od wykonania produkcji.

Te dwie sprawy — jubileusz i dobre wyniki produkcyjne, to doskonała okazja, by porozmawiać właśnie o jednym i drugim.

ROZMOWA PIERWSZA

z dyrektorem zakładów, prawnikiem i ekonomistą, Eugeniuszem KOWALCZYKIEM:

— Nasz zakład istnieje od 30 czerwca 1949 roku. Powstał po potrzebnych były przetwory rybne i miejsce pracy dla kobiet. Początek, to 120 osób zatrudnionych w Giżycku i Mikołajkach. W nowych budynkach jesteśmy od 1959 roku. Docelowo produkcja była obliczana na 1300 ton konserw i 50 ton mączki rocznie. Wtedy to było dużo. Od tamtych lat wiele się zmieniło. Poczynając od 1965 roku permanentnie trwa rozbudowa. Kubatura pomieszczeń wzrosła z 30 tys. metrów sześciennych do 100 tys. Zmieniło się uzamknięcie, weszła automatyzacja. Produkcja wzrosła kilkakrotnie. Zatrudniamy 630 osób. Konserw robimy teraz 8,5 tys. ton. Możemy zatrudnić więcej, szczególnie kobiet. Musimy dożyć je z pobliskich wsi.

„GAZETA WSPÓLczesna”: Produkcja jest większa. Jednakże nie jest to produkcja z ryb słodkowodnych, ale z morskich.

E.K.: Nie jest to prawda. Po prostu produkcja konserw z ryb słodkowodnych pozostała na dawnym poziomie. W tym czasie rozwinęła się produkcja z ryb morskich, która sięga obecnie kilku tysięcy ton rocznie.

Jeśli dobrze pójdzie, znowu podwoimy produkcję. Czy to będzie dużo? W 1960 roku cały kraj produkował 12 tys. ton konserw. Ta prawdziwa mechanizacja, tak jak ja ją widzę, ma dać w 1985 roku 13,5 tys. ton. Zbyt znajdziemy. Teraz dzienna produkcja sięga 30 ton. To jest około 100 tys. puszek.

GW: Oznacza to, że w ciągu jednego dnia produkujecie po jednej pusce na stół każdej rodziny w woj. suwalskim.

E.K.: Teoretycznie tak. Większość jednak naszej produkcji idzie na cały kraj i na eksport. Zresztą centrala olsztyńska, która nasz towar rozprządza, wykonała już roczny przydział na Suwalskie i Olsztynskie.

GW: Czy to znaczy, że już nie będzie w sklepach naszego regionu waznych wyrobów?

E.K.: Wojewoda też mnie o

to pytał. Oczywiście damy. Trzeba jakoś poradzić.

GW: Wspominał pan o eksporcie.

E.K.: Wysyłamy przede wszystkim do krajów tropikalnych. M. in. do Jamajki, gdzie w nasze wyroby zapotrzebowanie jest statki wielu krajów. Stawia to przed nami bardzo wysokie wymagania. Produkt musi być odporny na wysoką temperaturę. „Rybex” — centrala handlu zagranicznego, która nasze wyroby sprzedaje, choć plan eksportu za I półrocze wykonaliśmy w 260 proc. Moglibyśmy sprzedawać nawet 5—6 razy więcej za granicę, ale brakuje opakowań. Brakuje tych opakowań nie tylko na produkcję eksportową. Dostajemy limit w wysokości 90 proc. potrzeb. Realizacja wynosi 80 proc. Radziłoby się nie czekać na produkcję wysyłamy do niego swoje samochody. Ale właśnie teraz przyszedł ten teleks. (Pokazuje telex z firmy dostarczającej opakowania): „W związku z częstym przysyłaniem samochodów... wstrzymujemy do odwołania z dniem 15 sierpnia br. odbiór puszek samochodami. Przesyłanie samochodów po tym terminie naraził was na straty, gdyż samochodów nie będziemy ładować. Wysyłka puszek w miarę naszych możliwości będzie kontynuowana wagonowo. Opakomet. Gdańsk”. Jest to oczywiście wybieg producenta. Samochody wysyłać będziemy, bo musimy.

GW: Jak więc w takiej sytuacji wykonujecie plan?

E.K.: Trzeba myśleć i jeszcze raz myśleć. Ale co robimy, to nie powiem, bo publikowanie tego byłoby niedźwiedzia przysługą. A oprócz tego musimy umieć z dnia na dzień zmieniać profil produkcji. Np. zwiększyć produkcję marynat, które są tak samo wartościowe, a nie wymagają takich opakowań.

GW: Jaki ma pan ludzi?

E.K.: Ponad setka ludzi pracuje tu po 20 i więcej lat. To o czymś świadczy. Oczywiście są wyjątki. Giżycko w okresie wakacyjnym stwarza wiele atrakcyjnych możliwości. Ale ta setka z ponad 20-letnim stażem mówi najlepiej. Staramy się też umiać pracować w zakładzie. Przeliczenia pensja na produkcji wzrosła do ponad 5 tys. zł. Mamy ośrodki działkowe, autokar, ośrodki wypoczynkowe. Każdy może pojechać na wczasy. Głównie są to wczasy rekreacyjne, bezpłatne

Jest też stołówka. Młodzież dostała na 30-lecie klub ZSMF. Dobra mamy organizację. Między innymi organizację prężną. Często mnie nekają, ale to dobrze. Nigdy też niczego nie odmówiłem. Ja sam jestem tu od 21 lat. W całym naszym zjednoczeniu zostało nas „starych” dyrektorów, tylko trzech.

GW: Czego trzeba życzyć zakładom na następne 30 lat?

E.K.: Zatwierdzenia wszystkich inwestycji oraz opakowań. Przed wszystkim opakowań. Z resztą damy sobie radę.

ROZMOWA DRUGA

Rozmawiamy z kierownikiem działu konserw parowatych, inż. Ryszardem Przyjemskim, który pracuje tu ponad 20 lat i który rozpoczął tu pracę jako robotnik przeladunkowy.

Ryszard Przyjemski: Zacząłem od robotnika w chłodni przeladunkowej. Miałem już co — prawda maturę Technikum Rybackiego, ale z pracą było ciężko. Po kilku miesiącach awansowałem na brygadystę. W 1961 roku, po sześciu na produkcję jako mistrz. W 1963 roku, kiedy rozpoczął się rozwój zakładu, awansowałem na kierownika. Technikum przestało wysyłać. Zaczęłam studia na Wydziale Rybactwa Morskiego olsztyńskiej WSR. Od 12 lat jestem w Egzekutywie POP. Jedną kadencję byłem sekretarzem.

„GAZETA WSPÓLczesna”: Jak można określić zmiany, które zaszły w tym zakładzie i w tym właśnie dziale.

R.P.: Do 1965 roku to były stare maszyny w nowych murach. Od tego roku zaczęło iść wszystko w górę. Przyszło szereg urządzeń z eksportu. No we zamysłki do puszek, transportery, wózki, podnośniki, całe linie. Jeszcze szybciej to idzie w latach 70-tych. Umiemy wykorzystać i stare maszyny. Jedną zamykarkę pracuje już 25 lat. Właściwie został tylko stary korpus. To już kwestia złotych rąk mechaników. Na przykład brygadysta Józef Kochański, który pracuje też ponad 20 lat. Potrafi wszystko. Mamę jednak z częściami duże kłopoty.

GW: Nie tylko z tym. Brakuje również puszek, dostawy są nierytmiczne. Jak więc tłumaczyć dobre wyniki?

R.P.: Trzeba wyjść do załogi. Ludzie w większości umieją i chcą pracować. Druga sprawa, to organizacja pracy, fachowość. Wielu z nich, podobnie jak ja, tu pracując zdobyło wyższe wykształcenie i awansowało. To teraz procentuje. Również to, że jesteśmy uniwersalni. Umieemy — załoga i kierownictwo — pracować w różnych warunkach. Fabryki na Wybrzeżu mają z tego ustalony asortyment. My działujemy się dziś, co będziemy robić jutro. Doświadczenie. Tak jest nie tylko teraz. Nauczylimy się być elastyczni. Pracując się dziś w jednym miejscu zamykarkę zakład, możemy sporo usprawnić. Jest wiele wniosków racjonalizatorskich. Niekoniecznie efektywnych, ale rzeczywiście ułatwiających pracę. Chociażby tak prosta sprawa jak nowe zsypanie na puszkę. Wyeliminowało to cały transport wewnętrzny opakowań i pracują przy tym 4 osoby mniej.

GW: Te piękne trofea (karp — 7,9 kg, szupczak — 7,5 kg) to pańskie sukcesy wędkarskie?

R.P.: Tak, mam sekcję wędkarską. To mój największy sukces.

GW: A największy sukces zawodowy?

R.P.: Trudno odpowiedzieć. W pracy, to będzie na pewno szacunek ludzi.

STANISŁAW KULKOWSKI

Kłopoty transportu

Oddział Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Wysokim Mazowieckiem ma do dyspozycji 85 samochodów. Wprawdzie zadania są wykonywane, trudno jednak sprostać wszystkim potrzebom w zakresie przewozów.

„Dlaczego tak się dzieje, co jest tego przyczyną?” — pyta mój zastępca dyrektora Oddziału STW, Zdzisława Zachowskiego.

— Musimy przewieźć 60—80 wagonów towarów. Decydują tu ilość posiadanych samochodów i ich stan techniczny. Sytuacja w tej dziedzinie nie jest dobra. Odczuwamy brak pojazdów i części zamiennej. Najgorzej jest z ogumieniem, akumulatorami, skrzyniami biegów i podzespołami. Własny zakład remontowy robi

wszystko, aby jak najwięcej pojazdów było na „chodzie”. Mimo to część samochodów codziennie wyłączone jest z eksploatacji.

Druga sprawa, to brak odpowiedniego zaplecza u odbiorców i brygad rozładunkowych. Najwięcej trudności z rozładunkiem towarów mamy w GS w Kobylnicy—Borzech. Zachodzi więc konieczność wprowadzenia dyżurów u odbiorcy towarów, gdyż są z tego powodu duże przestoje samochodów...

Szczyt przewozowy już się rozpoczął. Terminowe przewieźienie towarów ma decydujące znaczenie, dla działalności gospodarczej i zapotrzebowania ludności. Wymaga to sprawnego transportu, utrzymania dyscypliny pracy i właściwej jej organizacji. (lat)

Komu ziemię?

Dzisiaj lepiej niż kiedykolwiek zdajemy sobie sprawę, że obszarowemu wzrostowi sektora uposażeniowego towarzyszyć musi równoległa poprawa struktury agrarnej wewnątrz indywidualnej go-

statnie lata charakteryzują się wzmożonym popytem rolników na ziemię uprawną. Jeśli w latach 1973—75 obszar swój powiększyło 410 tys. gospodarstw (13,2% ogólnej liczby), w latach 1976—78

już 477 tys. gospodarstw (15% ogółu).

Przewiduje się, że w latach 1978—1981 około 412 tys. gospodarstw zwiększy swój obszar o ponad 1,2 mln ha. Według wielu ekonomistów istnieje szansa, że wobec tego popytu przeciętny obszar gospodarstwa chłopskiego zwiększy się z 6,5 ha w 1980 r. do 7,1 ha w roku 1985. Jednocześnie nastąpiłby wydatny poprawa struktury agrarnej, gdyż o czwartą część gospodarstwo w 1985 mia-

łoby więcej niż 10 ha, a w ich rękach znajdowałoby się 54% ogólnego arealu użytkowanego przez rolników indywidualnych.

Od 1980 roku znacznie powszechnie obowiązywać ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym rolników i ich rodzin. Z analiz demograficznych wynika, że w latach 1980—82 co trzeci rolnik nabydzie prawa emerytalne. Warunkiem skorzystania z tych praw będzie bądź przekazanie ziemi następcy, bądź państwu. Nie każdy zapewne rolnik będzie z tych praw chciał skorzystać od razu. Liczyć się jednak trzeba z tym, że zdecydowana większość gospodarstw, których właściciele uzyskają prawa emerytalne, zmieni użytkownika.

W 1978 roku na rzecz państwa przekazano 30,6 tys. gospodarstw rolnych; naturalny następca przejął 39,8 tys. gospodarstw. Średnia powierzchnia gospodarstw

przejmowanych przez następców wynosi 6,9 ha. Oznacza to, że młodzi nie kupują się już zbytnio do przejmowania gospodarstw o mniejszym areale i szukają miejsc pracy poza tymi gospodarstwami. Dlatego przekazywane one są w większej niż dotąd ilości państwu. Statystyki potwierdzają to zjawisko.

Charakterystyczne, że grunty przeznaczone przez państwo do sprzedaży w 75 proc. nabyli rolnicy na powiększenie gospodarstw. Powierzchnia nowo powstałych z zakupów gospodarstw nie jest niższa niż 7 ha.

Od szeregu lat naukowcy z Instytutu Pojazdów Politechniki Warszawskiej prowadzą prace nad wykorzystaniem w „Polskich Fiatach 125 p” mieszanek benzyny z alkoholem metylowym. Partnerami w tych badaniach — objętych programem rządowym — są placówki naukowe i przemysłowe: Instytut Transportu Samochodowego, Katedra Technologii Chemicznej UW i FSO. Chodzi tu o zastąpienie dla całej gospodarki krajowymi oraz o pozbycie się szkodliwych substancji z wydzielenych spalin. Uzyskana mieszanina — przy ustalonej ilości metanolu wchodzącego w jej skład — nie utrudnia eksploatacji wozu, nawet w tych warunkach — warunkach klimatycznych i nie powoduje zmian korozyjnych. Prace zespołu naukowców i praktyków, poza ustaleniem możliwości szerokiego wykorzystania metanolu, obejmują także sprawy bezpieczeństwa kierowców i pasażerów. (PAI)

HARCERSKIE DNI



Obóz ma charakter szkoleniowo-wypoczynkowy. Dużo czasu harcerze spędzają na grach sportowych.



Bogusława Karuśka, drużna z LO Grązewo wraz z koleżankami przygotowuje posiłek dla harcerzy.

Wśród harcerskiej braci woj. łomżyńskiego szczególną popularnością cieszy się co roku obóz w WOŻNEJ WSI, gm. Rajgród. Drużny i druhowie chętnie brzegają namioty nad malowniczymi brzegami jeziora Dreństwo. Mogą tu doskonalić swoje umiejętności młodzi żeglarze. Stąd rozpoczyna się ogólnopolski spływ kajkowy. Jego uczestnicy — harcerze z ca-

łej Polski, płynąc Biebrzą, podziwiają unikalne widoki i m.in. roślinność rezerwatu Czerwone Bagno.

W lasach wokół obozu i stacji obrabiają grzyby. Niejeden zawlezie do domu sznur suszonych prawdziwków, które przy zimowym stole przypomną obozowe, miłe spędzone dni.



Czyżby przed wyjściem na warty obowiązywał makijaż?

Tekst i fot.: GABOR LORINCZY

Podgrzewane stadiony

Oryginalne w skali światowej urządzenie opracowało i opatentowało naukowe zaplecze Zjednoczenia „Elektromontaż”. Służą one do podgrzewania płyty stadionu piłkarskiego. Dzięki temu mecze nie muszą odbywać się w podszerebowym bloku.

Pierwsze podgrzewane boisko otrzymał stadion piłkarski we Wrocławiu, jako drugi zgłosił się do polski wynalazek słynny klub „Real” w Madrycie, napływają też liczne zgłoszenia od innych klubów zagranicznych. Pomysł tym zainteresowało się także lotnictwo cywilne. Na razie zamierza go zastosować do podgrzewania placówk postojowych dla samolotów, a w perspektywie pasów startowych, gdzie deszcz i zamrażająca młaska mogą stanowić zagrożenie dla startujących i lądujących samolotów.

(Interpress)

Młodzieżowy patronat

Na nowym osiedlu przy ul. Dworcowej w PISZU rośnie budynek, bacznie obserwowany przez wiele par młodych oczu. Tutaj, wraz z rodzinami, zamieszkają członkowie brygady patronackiej ZSMP. Warunkiem otrzymania kluczy do wymarzonej M-3 i M-4 jest solidna praca.

Rozpoczęli ją 6 maja br. od kopania fundamentów i wylewania ław pod „swoją” (prawdę mówiąc patronacka jest tylko połowa budynku, reszta lokatorska, Spółdzielnia Mieszaniowa „Zryw”). 8 czerwca zaczął się montaż płyt. Z 14-osobowej brygady patronackiej przy pracach tych pozostało pięciu. Inni zabrali się do wykonywania fundamentów pod pawilon szpitalny; w planie mają dalsze dwa fundamenty pod bloki mieszkalne. A jeszcze innym powierzono roboty specjalistyczne.

Brygada składa się z pracowników różnych przedsiębiorstw, w tym także budowlanych. Zrozumiałe, że nie-fachowcy kopali fundamenty, a budowlani pracują zgodnie z wyuczonym zawodem. Zajęcia dla nikogo nie bra-

kuje; sześć osób kończy już odpracowywanie przewidzianej sumy wkładu.

Niezależnie od tego, gdzie pracują, wszyscy interesują się postępem robót „swojego” domu. Gdy przez trzy tygodnie nie było dostawy materiałów, sami wylewali z betonu płyty stropowe. Chodzi im przecież o czas: budynek w stanie surowym ma być gotowy pod koniec września, a wprowadziny planuje się jeszcze w tym roku.

Jest to pierwsza inicjatywa mieszkaniowego patronatu w Piszcu i bardzo udana. Patronackie strony: Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP, Spółdzielnia Mieszaniowa „Zryw” i Przedsiębiorstwo Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej „Budpol”, myślą o drugim budynku wnoszącym takim systemem. (a)

Jest to pierwsza inicjatywa mieszkaniowego patronatu w Piszcu i bardzo udana. Patronackie strony: Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP, Spółdzielnia Mieszaniowa „Zryw” i Przedsiębiorstwo Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej „Budpol”, myślą o drugim budynku wnoszącym takim systemem. (a)

Charakterystyczne, że grunty przeznaczone przez państwo do sprzedaży w 75 proc. nabyli rolnicy na powiększenie gospodarstw. Powierzchnia nowo powstałych z zakupów gospodarstw nie jest niższa niż 7 ha.

Od szeregu lat naukowcy z Instytutu Pojazdów Politechniki Warszawskiej prowadzą prace nad wykorzystaniem w „Polskich Fiatach 125 p” mieszanek benzyny z alkoholem metylowym. Partnerami w tych badaniach — objętych programem rządowym — są placówki naukowe i przemysłowe: Instytut Transportu Samochodowego, Katedra Technologii Chemicznej UW i FSO. Chodzi tu o zastąpienie dla całej gospodarki krajowymi oraz o pozbycie się szkodliwych substancji z wydzielenych spalin. Uzyskana mieszanina — przy ustalonej ilości metanolu wchodzącego w jej skład — nie utrudnia eksploatacji wozu, nawet w tych warunkach — warunkach klimatycznych i nie powoduje zmian korozyjnych. Prace zespołu naukowców i praktyków, poza ustaleniem możliwości szerokiego wykorzystania metanolu, obejmują także sprawy bezpieczeństwa kierowców i pasażerów. (PAI)

JERZY STYROWICZ

